**KARCHER – KARA ZA DŁUGOLETNIĄ ZMOWĘ**

* **Ceny sprzedaży urządzeń i systemów czyszczących marki Kärcher były sztucznie zawyżane przez ponad 20 lat.**
* **Prezes UOKiK Tomasz Chróstny nałożył na spółkę Karcher 26 mln złotych kary.**
* **Kara byłaby znacząco wyższa, jednak przedsiębiorca skorzystał z programu łagodzenia kar leniency.**

**[Warszawa, 11 stycznia 2023 r.]** Wydana decyzja dotyczy działającej na terenie Polski spółki Karcher, należącej do grupy kapitałowej produkującej urządzenia czyszczące. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że od końca lat 90. przedsiębiorca w porozumieniu ze swoimi dystrybutorami ustalał minimalne i sztywne ceny detaliczne produktów.Był tosprzęt do wykorzystania domowego i profesjonalnego, np.: myjki, urządzenia wysokociśnieniowe, odkurzacze, mopy, zamiatarki, szczotki elektryczne, froterki czy urządzenia do czyszczenia wykładzin. Do 2005 roku spółka narzucała swoim sieciom sprzedaży ceny produktów zarówno w sprzedaży stacjonarnej, jak i w internecie. Po roku 2005 ustalane były głównie ceny w sklepach internetowych.

- *Zmowa rozpoczęła się już pod koniec lat 90., co oznacza, że przez ponad 20 lat nie można było kupić w Polsce produktów popularnej marki Kärcher taniej niż po odgórnie narzuconych cenach. To bulwersująca sprawa przede wszystkim ze względu na okres trwania zmowy rynkowej. Porozumienie dotyczyło początkowo sklepów stacjonarnych, a następnie sprzedaży internetowej* – mówi Prezes UOKiK Tomasz Chróstny.

W umowach pisemnych zawieranych przez firmę Karcher z dystrybutorami i ogólnych warunkach współpracy handlowej znajdowały się m.in. postanowienia, zgodnie z którymi dystrybutorzy mieli prawo kształtować ceny produktów tylko na warunkach ustalanych przez firmę Karcher. Oznacza to, że nabywcy produktów marki Kärcher nie mogli ich kupić taniej niż po odgórnie narzuconych cenach. Przedsiębiorcy, którzy sprzedawali produkty po niższych cenach, byli karani odbieraniem rabatów, pozbawianiem wsparcia marketingowego, a w skrajnych przypadkach możliwe było nawet wypowiadanie umów współpracy. Część sprzedawców aktywnie uczestniczyła w procederze dyscyplinowania reszty podmiotów, informując spółkę Karcher o niższych cenach.

Za udział w porozumieniu ograniczającym konkurencję Prezes UOKiK Tomasz Chróstny nałożył na spółkę Karcher 26 mln zł kary. Byłaby ona znacząco wyższa, jednak przedsiębiorca skorzystał z [programu łagodzenia kar leniency](https://konkurencja.uokik.gov.pl/program-lagodzenia-kar/). Przyznał się do złamania prawa i współpracował z UOKiK na etapie postępowania. Przekazał również nieznane wcześniej informacje i dowody, m.in. dotyczące czasu trwania zmowy oraz produktów, których ceny były odgórnie narzucane.

Spółka Karcher złożyła wstępnie wniosek o przystąpienie do procedury dobrowolnego poddania się karze, jednak po zapoznaniu się z wysokością kary wycofała się z tej procedury. Takie działanie sugeruje, że mimo istnienia niezbitych dowodów na zawarcie porozumienia, spółka planuje złożenie odwołania od decyzji do właściwego sądu.

Jednocześnie spółka nie uzyskała odstąpienia od nałożenia sankcji pieniężnej. Nakłaniała bowiem innych przedsiębiorców do uczestnictwa w porozumieniu, a posiadane przez Prezesa UOKiK przed złożeniem wniosku leniency informacje pozwalały na wszczęcie postępowania antymonopolowego również bez współpracy ze strony spółki.

Przypominamy również, że Urząd prowadzi program pozyskiwania informacji od anonimowych sygnalistów. Wejdź na <https://konkurencja.uokik.gov.pl/sygnalista/> i skorzystaj z prostego formularza. Zastosowany europejski system gwarantuje całkowitą anonimowość, także wobec Urzędu.

Przedsiębiorców i menadżerów zainteresowanych programem łagodzenia kar zapraszamy do kontaktu z Urzędem. Pod numerem telefonu: **22 55 60 555** prawnicy UOKiK odpowiadają na wszystkie pytania dotyczące wniosków *leniency,* również anonimowe.